



W. BIEGAŃSKIEGO · W. CZĘSTOCHOWIE

EX · LIBRIS · M · B · P · IM · DR ·



BIBLIOTEKA PUBLICZNA im. W. Biegańskiego w CZĘSTOCHOWIE

PRAWA REPRODUKCJI ZASTRZEŻONE

COPYRIGHT RESERVED

GONIEC CZĘSTOCHOWSKI

DZIENNIK polityczny, społeczny, ekonomiczny i literacki

Zagłębia Dąbrowskiego. Cena 3 kop.

Poświęcony sprawom miejscowym oraz

| | |
|---------------------------------|---------|
| CENA PRENUMERATY | |
| za miejscowych i zamiejscowych: | |
| Rocznie | Rb. 6.— |
| Półrocznie | 8.— |
| Kwartalnie | 1.50 |
| Miesięcznie | 60 |

Adres Redakcji i Administracji: Częstochowa Aleja 11 № 55, telefon 26 60.
Skrytka pocztowa № 21, adres telegraficzny „Goniec-Częstochowa”.
Redakcja otwarta tylko w dni powszednie od godz. 6-jej do 7-jej wieczorem.
Administracja w dni powszednie od godz. 6-jej wieczorem, w niedziele i święta do godz. 11-jej rano. Głębokość bez wyjątków nie zwracają się
 Prenumerata i ogłoszenia w Częstochowie wzywają wszystkie ad. arnie.

CENA OGŁOSZENIA:
 Za jeden wiersz lub jego miejsce na (na) stronie 30 k., na IV-iej 10 k.
Reklamy i Nekrologia za wiersz 20 k.
 Nadrukowane za wiersz 60 kop.
 Odbieranie bezpłatne 3 kop. za wiersz

Dziś: **Teatr Nowości (Kinematograf) nadzwyczaj interesujący program.**

ZMIANA PROGRAMU Lokal ograny.
 (Patrz ogłoszenie.)

ZARZĄD 2-2

Telefonów Częstochowskich
 ma honor zawiadomić Sz. Abonentów, że skutkiem sobotniej śnieżycy, zostały uszkodzone przewodniki telefoniczne przez połączenie z przewodnikami elektrycznego oświetlenia, które to spaliły druty telefon. Połączenia tak dalece, że naprawa i doprowadzenie do porządku przy usilnej pracy potrwa dni kilka.

Reprezentantem „Gonia Częstochowskiego” na Sosnowiec i Zagłębie Dąbrowskie jest Wacław Badurski (Sosnowiec, hotel „Warszawski.”)
Reprezentację „Gonia Częstochowskiego” na Zawiercie objęła księgarnia pani Z. Hubickiej w Zawierciu.
Prenumeratę na „Gonia Częstochowskiego” w Rakowie przyjmuje p. Kolasiński.

KALENDARZYK.
 D. 11 Grudnia.
Imiona chrześcijańska: dziś Damazego P. W. jutro Aleksandra M.
Wschód słońca: godz. 8 m. 1; zachód godz. 3 m. 46.
Ubyło dnia: 9 godzin 2 minut.
Wiadomości historyczne: 1658. Zgon Kazimierza I-go, 1803. Narodziny Hektora Berliosa. — 1877. Zdobyte Plevny przez wojsko rosyjskie.

NOWA SZKOŁA.
 Pierwsze szkoły nowego typu powstały w Anglii; najpierw kilkanaście lat temu w Abbotsholm i nieco później w Bedales. Na tych szkołach wzorował się zarówno Herman Sietz, założyciel pierwszej takiej szkoły w Niemczech, jak i E. Demolins, twórca nowego kierunku

wychowawczego we Francji, autor dwóch znakomitych w swoim rodzaju książek *) i dyrektor szkoły w Roches.
 Aby ocenić postęp i dojrzałość tych nowych szkół, trzeba uświadomić sobie czem głównie grzeszą szkoły dotychczasowe przeciw higienie, etyce, swobodnemu rozwojowi młodzi, a nawet logice. Krytyczym w tym kierunku jest tak powszechnie rozwinięty, że zbyt rzadko byłoby zastanawiać się szczegółowo nad wadliwością urządzeń szkolnych. Pomijając milczeniem wszystko, co było i jest krzywdzące młodzież w naszym szkolnictwie, oto pokrótce, co zarzucamy zwykle szkołom: 1) Szkoła przeciąża ucznia umysłowo, obarczając go balastem zbyt wielu powierzchownych wiadomości, a nie ucząc gruntownie rzeczy najpotrzebniejszych. 2) Nie zwraca dostatecznej uwagi na fizyczny rozwój młodzieży. 3) Przez współzawodnictwo w nauce i brak życzliwej łączności między uczniami a zwrócenie się szkolną, obniża poziom moralny wychowawców, nie czyniąc z drugiej strony nic lub prawie nic, by wyrobić charakter silne i prawe. 4) Zaniedbuje zupełnie estetyczną i towarzyską stronę wychowania. Są to najogólniejsze zarzuty, z których można wysnuć nieskoń-

czoną ilość szczegółów ujemnej natury. Nic też dziwnego, że gdy myślą przejdziemy ze szkoły, której najpierwszym staraniem jest, by uczeń nie czuł „grzechnie” w klasie siedzieli i zdawali egzamina, do szkoły nowego typu, doznajemy wprost ożywczego wrażenia. Niema w niej bowiem zamknięcia w czterech ścianach, lecz ruch i życie, niema szablonowego traktowania ucznia, lecz szerokie uwzględnienie indywidualności; zaniechano tam żądań ślepego posłuszeństwa i działania „przez autorytet”, lecz potrafiąno wzbudzić samorzutne uszanowanie dla wychowawców i chęć naśladowania ich, oraz wprowadzić wycieczki mównia zawsze prawdy. Są to niezmiernie cenne rezultaty, wynikające ze stosowania poglądów nie nowych teoretycznie, lecz obcych praktyce szkolnej.

*) La superiorité de la race anglo-axonne i la nouvelle education: to ostatnie przetłumaczone na język polski przez prof. Wł. Dawida.

Nazwisko Demolins'a stało się popularnym we Francji i poza jej granicami w chwili pojawienia się jego prac literackich, w których autor nader krytycznie oświetlił stosunki szkolne w swej ojczyźnie, a jako wzór do naśladowania wskazał wychowanie angielskie, mianowicie szkoły w Abbotsholm i Bedales. Szkoły te położone są na wsi wśród ogrodów i pól, co odpowiada pojęciu o higienie i uprzystępnia uczniom praktyczne objawianie się z naturą. Tryb życia jak najbardziej zbliżony do rodzinnego, gdyż także tylko urządzenie czyni móżebnym osobisty wpływ dyrektora na uczniów; że zaś życie rodzinne bez udziału kobiety byłoby czemś nieczynnem, więc też żony dyrektorów i nauczycieli znajdują najczęściej zajęcie w szkole, udzielają lekcji śpiewu, rysunku i t. d., a co najważniejsze, dopomagają swą obecnością w przeprowadzeniu kulturalnego wychowywania chłopców. Pomysł, ażeby wychowywać dzieci bez żadnego udziału kobiety jest istotnie nadzwyczajnym, że nie po-

A. K. Greene.
Zbrodnia w Grammercy Park.
CZEŚĆ PIERWSZA.
 (Dalszy ciąg).
 — Oh! tak, tak. Słysz Izabello, „miss Butterworth” ocali go niezawodnie. Dobra pani, czuję prawie, że będę właśnie cię pokochał.
 Mam nadzieję, że brat ich Howard nie jest takim winowajcą; jak utrzymują dzienniki, w przeciwnym jednak razie piękne słówka pannie Van Burnam nie przeskoczą mi wypożyczeń mego przekonania.
 Pan Gryce odwiedził mnie dość wczesnie. — Oświadczył mi z zadowoleniem, że mężczyzna, który wczoraj się ukazał był zupełnie niepodobny do modego człowieka widzianego nocy onegdajszej. Oświadczenie moje przyjął spokojnie, a z objęcia jego zamarkowałam, że tego się spodziewałam. Okrótne ciekawą byłam dowiedzieć się kto to był ten człowiek, ale nie śmiałam pytać, a mówiąc prawdę, przekonana byłam że daremnie kompromitować się stawianiem pytań, które miały pozostać bez odpowiedzi.
 Po pięciu minutach Gryce oddalił się. Miałam właśnie powrócić do zajęć gospodarskich, gdy wszedł pan Franklin. Siostry rzuciły mi się na szyję.
 — Jakież nowiny? zawoływały jednogłośnie.
 — Odnalazłeś ją?

Milczenie było tak wymowne, że nie potrzebował nawet zaprzeczać ruchem głowy.
 — Ale dziś ją z pewnością odnajdziesz, nieprawdaż? — zapytała Karolina głosem błagalnym.
 — To już i tak zadługó teraz — dodała Izabella.
 — Nigdy nie dałabym wiary, abym mogła w jakimkolwiek wypadku widzieć z przyjemnością tę kobietę — powiedziała Karolina — ale gdybym ją teraz spostrzegła idącą ulicą pod rękę z Howardem, byłabym zdolną z radością wybieść ją.
 — Uściskać ją — dodała mała wrażliwa Izabella.
 Karolina nie to właściwie chciała powiedzieć, ale nie zaprzeczyła. Widać było, że obie bardzo kochały Howarda i w utraconie gotowe były wszystko przebaczyć i zapomnieć.
 — Czytałaś te obrzydłe dzienniki? Jak się dziś o ciebie mówi? Co mamy uczynić dla ocalenia Howarda? były to pytania ciszące się im na usta.
 Czułam potrzebę pozostawienia im swobody i usiadłam na fotelu, oczekując aż rozmowa uicnieje. Zaraz też p. Van Burnam zaprowadził je do kanapy stojącej w przeciwnym kącie pokoju.
 — Dobrze wam tu? — zapytał z troskliwością.
 — Oh! jest dość ujemna — szepnęła Karolina — ale ciekawa. Zaprowadź nas gdziekolwiek do restauracji. Wkrótce oznajmił mi p. Van Burnam, że siostry dziś zabierze.

— Bardzo są pani wdzięczne za łaskawe przyjęcie, ale ojciec ich potrzebuje. — Zajął nawet mieszkanie w hotelu.
 Bardzo żałuję, że stracię ich towarzystwo — odpowiedziałem — w każdym razie proszę, zostańcie państwo na śniadaniu. Nie prędko zapewne trafi się sposobność, spędzenia razem kilku chwil.
 Poruszyły się na siedzeniu i patrzyły na brata błagalnie, prawie śmiejąc się. Ale Franklin udawał, że nie spostrzegł ich wzroku, przygotowany na zastosowanie się do mej próby. Korzystając z chwilowego wahanja, skłoniłam się pięknie i powiedziałam odchodząc:
 — Pojść przygotować śniadanie. Tymczasem bądźcie państwo jak u siebie. Wszystko czem rozporządza jest na wasze rozkazy.
 I oddaliśmy się zanim panny Van Burnam mogły zrobić jakąkolwiek uwagę.
 Gdy powróciłam znalazłam je w salonie pierwszego piętra, siedzące razem około okna z dość smutnym wyrazem twarzy. Aby je rozzerwać, dobyłam z szafy pudło kartonowe z moim świątecznym kapturkiem.
 — Co panie sądzą o tem kapturku? — zapytał kładąc go na głowę.
 Osobiście znajduję, że mi w nim bardzo do twarzy, ale panny Van Burnam nie były tego zdania.
 — Nie podoba się pantom? — dodałam.
 — Ponieważ przywiązuje wielką wagę do zdania takich młodych osób, jak panie, więc jutro odeślę go do pani Moré.

Zakład Ślusarski i Elektro-Mechaniczny 934
F. BRACHOWICZ w CZĘSTOCHOWIE
 Aleja III № 5B.
Wykonywana wszelkie roboty żelazne i mosiężne.
 Specjalności budowa wag dziesiętnych, stołowych i aptekarskich, jakoteż regulowanie takich robot, tokarsko-mechaniczne, zakładanie pirometrów, telefonów dzwonek elektrycznych, reperacja dynamo-maszyn, lamp łukowych, maszyn do pisania, fonografów, gramofonów, wyznaczek, aparatów proekcyjnych, kinematografów i t. p.
 Za dokładne i staranne wykonanie roboty zakład gwarantuje.

Wykonywana wszelkie roboty żelazne i mosiężne. Zakład Artystyczny Rzeźbiarsko-Kamienniański Kruszyński i Pruszyński w Częstochowie. Zakład poświęcony...

wiem więcej*, mówi Demolins i rzeczywiście obecność kobiet... ni ze szkoły środowisko, w którym chłopiec nie może już nabrać koszarowych lub prostactkich nawyków.

Trzy pierwsze lata (klasa 6, 5 i 4) uczniowie poświęcają ogólnemu kształceniu się, nabywają wiadomości niezbędne każdemu w życiu... Trzy pierwsze lata (klasa 6, 5 i 4) uczniowie poświęcają ogólnemu kształceniu się, nabywają wiadomości niezbędne każdemu w życiu...

Uczestnictwo Rosji w konwencji brukselskiej.

Parę dni temu podawaliśmy depeszę Aj. Pet. z Brukseli, zawierającą wiadomość ogromnej wagi dla naszego przemysłu cukrowniczego, a mianowicie: za prace międzynarodowej komisji, zwołanej dla rozważenia warunków przystąpienia Rosji do cukrowniczej konwencji brukselskiej, dobiegły do pomysłowego końca. Odkwitowy tekst układu, jaki został przyjęty przez przedstawicieli reprezentowanych w komisji państw, nie został wprawdzie jeszcze ogłoszony, lecz już ta dane, jakie posiadamy, pozwalają wnioskować, że przy przystąpieniu Rosji do wspomnianej międzynarodowej umowy w należyty sposób będą zagwarantowane najwybitniejsze interesy naszego cukrownictwa.

Według uchwały komisji, Rosja, przystępując do konwencji od dnia 1-go września 1908 roku na pięć okresów cukrowniczych, nie wnosi żadnych zmian do obowiązującego prawodawstwa o przemśle cukrowniczym i utrzymuje bez zmiany istniejące obecnie prohibicyjne opłaty celne na cukier, wwożony do Rosji, t. j. 4 rb. 50 kop. od puda kryształu i 6 rb. od puda rafinady.

Wywóz cukru z Rosji do Finlandji i Persji nie podlega żadnemu normowaniu; natomiast maksymalna cyfra wywozu do wszystkich innych państw (jak donosi nasz korespondent, — na rynek londyński; — sądymy wszakże, że można tu wogóle o wywozie zagranicę, oprócz Finlandji i Persji) określa się z góry i ma wynosić dla kampanii 1908 — 1909 roku 300,000 ton (3,3 milionów pudów).

Cyfra ta obejmuje i ten cukier bieżącej kampanii 1907—1908 roku, który będzie wywieziony w ciągu tejże kampanii za celną gwarant i złożony w tranzytowych składach (np. w Gdańsku lub Hamburgu), dla dostawy na miejsce przeznaczenia po d. 1 września 1908 r. Dla następných czterech kampanii norma wywozu ma wynosić po 200,000 tonn, t. j. po 2 z milionów pudów.

Ż dnia powszedniego.

Dwie wizyty.

Mieliśmy wczoraj w redakcji dwie wizyty.

Dwie wizyty ex re zabójstwa Rupniewskiego, któremu, jak wiadomo, podano przed zabójstwem kartkę z wyrazem uwiacającym osobie o innym nazwisku.

Pierwszą wizytę... było w targnięcie do redakcji młodzieńca, noszącego podobne nazwisko, młodzieńca rzekomo inteligentnego.

Młodzieniec wpadł do redakcji jak bomba, mruknął nazwisko swoje i rozpoczął propozycję sprostowania (?) wiadomości powyższej od... wypowiedzenia impertynencji pod adresem redakcji.

Nie pomogły nasze perswazy, że nikomu nie chcieliśmy podać prawdziwego faktu wyrzucić krzywdy, że fakt ten zakomunikowała redakcji osoba bardzo wiarogodna, że widziała ową kartkę, że wrzescie pismo nasz podawać fakty jak są, — pan ów zapewniał nas, że kronikę pędalismy tendencyjnie przeciwko niemu skierowaną.

Co począć z uporem maniaka? Użyliśmy wszystkich argumentów, aby drażliwego młodzieńca przekonać, że osób tego nazwiska w Częstochowie wielu, dlaczego więc upiera się, że fakt z kartką uwiacza właśnie jego nazwisku, młodzieniec począł się zachowywać coraz niegrzeczniej i wówczas usłyszyliśmy, otwarcie wypowiedzianą przez niego groźbą pod adresem redakcji, to były ostatnie słowa inteligentnego młodziana.

Zaraz po nim do redakcji weszli o 5 ciu robotników jednej z fabryk — również w kwestji tej samej kroniki.

Trzeba było widzieć ten takt, tę godność, tę wysoką kulturę z jaką robotnicy ci rozmawiali z redaktorem!

W słowach ich był rozsądek, wyrozumiałość i powaga.

Rozumiemy, mówił jeden z robotników, że wymieniając nazwisko D. w kronice o zabójstwie Rupniewskiego, redakcja nie miała żadnej złej woli; wiemy że pisto stoi na strażę dobra ludności, że wielokro naraża się dla niej, piętnując zło publiczne, — nie mamy więc bynajmniej urazy do redakcji, prosimy jednak, aby ze względu na to, że domyślamy się, kto jest tym D., jak również, aby fakt opisany nie szkodził innym D., prosimy o żółdowe sprostowanie.

Pożegnaliśmy serdecznie robotników, dziękując im za ich takt i zachowanie się.

A wrażenie z tych dwóch wizyt odnieśliśmy takie: osobnik, mający pretensję do inteligencji i kultury nie potrafił się znaleźć z godnością i przywilejami w Redakcji, robotnicy zaś, którzy nie mają pretensji do inteligencji postąpili jak dżentelmeni, wystawiając tem jak najlepsze świadectwo kultury — ogółowi robotników częstochowskich.

Kronika miejska.

Echa zabójstwa Rupniewskiego. Wczoraj donosiliśmy o zabójstwie Zygmunta Rupniewskiego, b. pisarza fabryki „Częstochowianka”, któremu przed zabójstwem podano kartę z napisem „Domański — szpicel”.

Na podstawie otrzymanych informacji oświadczyc możemy, że Domański, o którym była mowa w kartce, jest osobnikiem najgorzej prowadzenia się, który od dłuższego czasu bez żadnego zajęcia błąka się po ulicach Częstochowy.

Z powodu okólnika. Przełożeńi tutejszych zakładów naukowych otrzymali okólnik naczelnika łódzkiej dyrekcji naukowej, w którym wyraźnie powiedziano, że polacy nie mogą wykladać uczniom języka rosyjskiego i historii.

Na skutek tego dyrektor gimnazjum imienia Mickiewicza p. Cz. Bągiński wystąpił do ministra oświaty telegram następującej treści: „Petersburg do pana Ministra oświaty. Naczelnik łódzkiej dyrekcji naukowej, powołując się na rozkaz Najwyższy, zabrania mnie polakowi, kandydatowi nauk historyczno-filologicznych uniwersytetu Kazanckiego, wykladać język rosyjski i historję w 8-mio klasowym prywatnym zakładzie naukowym w Częstochowie. Papiery wysłał pocztą. Najuprzejmiej proszę Waszą Ekscelencję zbadać sprawę i pozwolić mi wykladać wymienione przedmioty — Bągiński.

Goście ze Lwowa. W dniu dzisiejszym w przejeździe w Warszawie do Lwowa, zatrzyma się w naszym mieście grono lwowian, lutnistów, którzy k ncertowali w niedzielę i poniedziałek w Warszawie, aby oddać hołd N. M. P. Przed jech obrazem na Jasnej Górze. Lutniści częstochowscy podejną swych kolegów obiadem w lokalu własnym. Lutnistom lwowskim towarzyszy ich dyrektor, znakomity kompozytor Jan Galle.

W sprawie fotografii. W dniu 6 b. m. wszyscy pracownicy kolejowy st. Częstochowa W. W. uchwalili nie składać swoich fotografii zarządowi kolejowemu przy otrzymywaniu biletu wolnego przejazdu, bo ich to naraża na niepotrzebne koszty.

Za kontrabandę. Na granicy w pobliżu Herbów ujęto mieszkańców wsi Malice, gminy Dźbów: Antoniego Sindaie, Ludwika Wilka, Józefa Takaja, Bronistawa Wypchłaka, Józefa Sindaie przy przenoszeniu znacznej kontrabandy. Wymienieni ludzie kary będą zmuszeni zapłacić z górą rb. 1,100.

Zabójstwo. Wczoraj o godz. 6-jej wieczorem do majstra Lippgo, idącego ul. Krakowską, na nocną zmianę; do fabryki „Warta”, podeszło kilku nieznaných ludzi i wystrzelali z rewolwerów, położyło go trupem na miejscu.

Pożar. Na t. zw. pustkowi „podkoźnia” w gm. Krzepcie spłonął dom mieszkalny należący do Stanisława Kiezmacha. Straty wynoszą kilkadziesiąt rubli.

Teatr. Teatr nasz, krocząc śmiało po raz obranej drodze wystawia z powodzeniem sztukę repertuaru poważnego o zakroju europejskim. „Nadziei” Heermansa ujrzeliśmy wczoraj „Dzieci słońca” Gorkiego. Artyści stali na wysokości zadania, sztukę oślaskiwano z zapalem.

Z Dąbrowy. Skłipy spoczywca. Zarząd sklepów spożywczych „Robotnik” ze względu na wzrastający obrót dzienny postanowił na kolonji Ksawera otworzyć pierwszą filję w tej samej dziel-

nicy, aby swym członkom udogodnić zakupno towarów.

Z Sosnowca.

Budżet gminy żydowskiej. W miejscowej bóżnicy odbył się wczoraj wieczorem o godzinie ósmej zebranie członków gminy żydowskiej pod przewodnictwem radnego miejskiego p. Dąmskiego celem ułożenia budżetu na przyszłe trzecieście od 1908—1910 r. Na zebraniu przybyło załedwie 43 członków. Przedłożony budżet uchwalono większością 33 głosów.

Z magistratu. Na miejsce aresztowanego sekwestra Trajańskiego mianowany został sekwestra orem magistratu p. Ksawery Kłosiński były radny magistratu w Zgierzu.

Nowa parafia. W przyszłą niedzielę dnia 15 grudnia o godzinie 12 w południe odbędzie się zebranie parafjan Starych Sielec (Zięciców) celem umówienia sprawy utworzenia nowej parafji w Starych Sielcach.

Nowy cmentarz. Komisja złożona z naczelnika strazy ziemskiej kapitana Bocheńskiego, zastępcy prezydenta radnego Dąmskiego, inżyniera powiatowego Patkowskiego i doktora miejskiego Radolfa dokonała oględzin placu pod cmentarz dla projektowanej nowej parafji na Starych Sielcach (Zięciewicz). Miejsce to uznano komisją za odpowiednią, gdyż leży w polu, odległa jest od mieszkań i fabryk o dwie wiorsty i posiada grunt piaszczysty. Wielkość obranego gruntu wynosi 3 morgi. Jest to ofiara mieszkańców Starych Sielec dla przyszłego nowego kościoła.

Za przechowanie rewolwera. Na trzy miesiące więzienia został skazany Teofil Ordon mieszkaniec gm. Zarki, za przechowywanie rewolwera bez pozwolenia władzy.

Aresztowanie. Aresztowano urzędnika kopalni „Niemce” Franciszka Jeziorowskiego lat 33 rodem z Warszawy.

Z Łodzi.

Do więzienia łódzkiego przywieziono czterech bandytów, ujętych w Zgierzu, są to: bracia Hudejewie oraz Franciszek i Józef br. Barezkowie. Ostatnio ograbili oni w Zgierzu i okolicy różne osoby na ogólną sumę około 3,000 rb. Podczas rewizji w mieszkaniach, gdzie się ukrywali, znaleziono drewniana imitacje branningów, karabinki mauserowskie, 41 nabojoj, dragi żelazne i paszporty fałszywe.

Rozeszła się po Łodzi pogłoska, że na pociąg bezpośredniej komunikacji Kalisz—Rostów—Odesa, w którym jechał gen. gubernator Kaznakow, dokonano zamachu. Pogłoska ta jednak okazała się fałszywą. Wypadek ten przedstawia się jak następuje: Na 150 wiorście, tj. pomiędzy Łaskiem a Pabjanicami, pociąg, w którym jechał generał Kaznakow, zatrzymany został przez droźnika, a to wskutek pęknięcia szyny. Pęknięcie to jednak było tak słabe, że pociąg po tej samej linii udał się w dalszą drogę.

Z Warszawy.

Nowa Tow. Wzajem. Kred. Samuel-Stefan Benzel, Bogumił Hummel i ksiądz Bronisław Massalski poczynili odpowiednie starania u władz o zatwierdzenie ustawy Towarzystwa Wzajemnego Kredytu dla handlu, przemysłu i rolnictwa. Specjalna kancelaria ministerjum skarbu do spraw handlowych nadała odpowiedź, iż starania tego rodzaju mogą być przedsięwzięte nie inaczej, jak po złożeniu podania, opatrzonego niemniej, jak dwudziestoma podpisami.

Zgon. Wczoraj o północy rozstał się z życiem s. p. Henryk Fukić, obywatel m. Warszawy, właściciel znanej w całym kraju firmy handlu wnu. Zmarły urodził się w Warszawie w roku 1847 z ojca Teofila i Heleny z Janickich Fukićów; w ciągu pracowitego żywota cieszył się powszechnym szacunkiem wśród obywateli i kupców m. Warszawy, a także w szerokiej kołach dzielnicy starmiejskiej, której biednych był prawdziwym dobroczyńcą opiekunem.

Wyrok śmierci. General-gubernator warszawski zatwierdził wyrok warszawskiego sądu wojennego, skazujący na śmierć przez powieszenie Antoniego Wojnę i Władysława Matysłaka, za zamach na strażników ziemskich w Nieborowie (pow. Koneckiego) dnia 14 lipca roku b.

Z Dumy Państwowej.

(Telegramy specjalne Agenc. Pet.)

Petersburg 10 TAP. Posiedzenie zostaje otwarte o godz. 2 pp. Przewodniczą Chemiakow. W loży ministrów i gabinet w innym składzie. Prezes zawiadania o otrzymanych

Fabryka wyrobów kocielnych egzystująca od 1871 roku. Ma zaw sze na składzie i sprzedaje najtaniej, bo własny wyrób i nie płaci administracji ani lokalu: obraby, ferestrony, chorągwie, sztandary, ornaty, kapy, baldachy, my, krzyże, lampy, zyrandole, lichtarze, materje, galony, frezle, medaliki, obraski i t. p. Buduje i oddaje nowe i stare poz. aca. Biblioteka po zmarłym ks. s. p. Romanowiczu do sprzedania w calosci lub czesciowo. w Częstochowie ul. św. Barbary № 4.

egzemplarz. ogłoszenie do numeru 10. Kantor drukarni F. D. WILKOSZEWSKIEGO II-ga Aleja № 38.

przez Dumę telegramami i konferencjami. Ogłasza się o nowoniewianych przez rząd projektach prawa—i rozsegregowaniu ich według komisji.

Na porządku dziennym oświadczenie ministra skarbu.

Mowa ministra skarbu.

W pierwszy dzień otwarcia Dumy państwowej trzeciego powołania dn. 11 listopada do rozważenia instytucji prawodawczych wniesiono projekt budżetu dochodów i rozchodów na r. 1908. Na mnie, jako ministrze skarbu, spoczywa obowiązek udzielenia niektórych w tej kwestii wyjaśnień. Pomimo to, iż pragnąłbym w swoich wyjaśnieniach zaoszczędzić wam panowie czasu,—obawiam się, że nie będę mógł wyrazić się po krótko i dlatego proszę o wybaczenie.

Poraz pierwszy udzielał wam, panowie, wyjaśnień,—wy również poraz pierwszy przystępując do zapłaty dla was nowej rzeczy, w dodatku niezwykle ważnej i odpowiedzialnej. Nie będę tu przed panami wyliczał żadnych pojęć teoretycznych, nie będę rozwijał złudnej perspektywy reform finansowych. System finansowy każdego państwa jest owocem pracy wieków i całej pokoleń i rozwija się z historią i życiem państwa.

Klucz do rozwiązywania czysto praktycznego zadania, które obecnie leży przed wami jak i przed rządem,—polega na tym, aby bezwzględnie sprawdzić obrachunek środków, którymi musi rozporządzać państwo, a wobec nadchodzącego r. 1908, aby określił potrzeby życia państwowego. W drodze rozważania i zatwierdzenia budżetu nie można osiągnąć ani rdzennej przebudowy systemu podatkowego, ani ostrych zmian w gospodarce państwowej. Ilość zmiany w gospodarce jest tylko jedna dostępną drogą, reformy prawodawcze, droga która bezspornie musi zatrzymać. Jakkolwiek wielkie a nawet sprawiedliwe byłoby nasze pragnienie wprowadzenia nakreślonych ulepszeń w samym rozpatrzeniu budżetu, surowa rzeczywistość, dzięki nieuniknionym i natężonym potrzebom, zmusza do pogodzenia się z licznymi brakami dotąd, aż wydane prawo nie pogodzi nas z brakami, nie utworzy na ich miejsce bardziej doskonałych instytucji; uczy nas tego cała długotrwała historia sprawy budżetowej na Zach. z niej więc czerpać będziemy nauki i czerpiąc i dowody, że tylko przez solidną i pełną władzę prawodawczą z wykonawczą osiągnięć można polepszenie zmiany ustroju budżetowego, że takie wyniki osiągnąć można tylko przy dużej wytrwałości i rozstronności. Zawsze, ilekroć uniesienia albo wypadkowe szybko mijające prądy życia społecznego miały wpływ ostry na budżet, wynikała albo katastrofa finansowa, albo trwający przez długie lata rozstrój finansowy. Tak być nie powinno. Przy rozważaniu budżetu nie jest właściwą ogólną krytyką, bezużyteczne badanie braków rdzennych w systemie zarządu finansowego albo ustroju administracyjnego. Analiza samych ustaw, dochodów i wydatków—jst bezspornie właściwą i pożyteczną, w pewnych jednak granicach, aby krytyka nie zamieniła głównej tezy. (d. n.)

Telegramy.

Kijów, 9 TAP. Z rozporządzenia gubernatora 20 uczestników, którzy brali udział w niedozwolonym zebraniu, zabroniono przebywania w południowo-zachodnim kraju, 135 zabroniono mieszkać w Kijowie i powiecie kijowskim, 10 skazano na miesięczny areszt, 39 na 10-dniowy areszt, 493 policzono za karę areszt, jaki odbywali od chwili aresztowania do czasu wyjaśnienia osobistości, a sprawę 7 sędziów odłożono, celem przeprowadzenia śledztwa.

Pułtawa, 9 TAP. O godzinie 5 wieczorem w niedziele został zabity 6 kulami naczelnik oddziału konwojowego kapitan Emeljanow, przez dyżurnego w oddziale, Zienkencę.

Psków, 9 TAP. Dokonano przy pomocy policji, szczegółowej rewizji w połońskiej szkole rolniczej, w pow. porchowskim. Wykryto różne części do wyrobu bomb, maszynę drukarską, czcionki, hektograf, wydawnictwa rewolucyjne, proklamacje i korespondencje. Aresztowano 52 uczniów, z których odstawiono do Pskowa 23, z tych większa część lotysze.

Libawa, 9 TAP. Na stacji Prekula rozbił się pociąg towarowy. Kurjer przybył do Libawy z opóźnieniem 3 godzin, które wynikało skutkiem przesłania pasażerów.

Katuga, 9 TAP. Ujęto jednego z rozbójników, którzy obrabowali i zarżnęli we wsi włościanina.

Sumy, 9 TAP. W nocy spłonęła cukrownia Charitonienki. Podobno ofiar w ludziach niema. Pożar poprzedał strajk robotników. Skład cukru uratowany. Przyczyną pożaru niewiadomo. Straty wielkie. Pozostało bez robót 1,800 ludzi.

Dorpat, 9 TAP. Dżs w uniwersytecie i instytucji weterynaryjnej wykłady wznowiono w zupełnym porządku.

London, 10 TAP. Reuter. Donoszą z Drzybanu, że w północnych okręgach prowincji Natol, został ogłoszony stan wojenny.

Kalkutta, 9 TAP. W pobliżu Haraki-Ura, w Bengalii dokonano zamachu na pociąg, w którym jechał wice-gubernator bengalski z żoną i swiatą. Podłożono przyrząd wybuchowy, który, eksplodując, wyrwał głęboki dół; pociąg nie wykoleił się. O zamach ten podejrzewają robotnika kolejowego, który działał przez zemstę.

Lizbona, 9 TAP. Jak donoszą gazety, kilku byłych ministrów, należących do grupy umiarkowanych konserwatystów, odłączyli się od partii postępówców i dorozbili królowi na stacji kolejowej, podczas przybycia królowej, piśmiennie zawiadomienie, że nadal pozostają wierni monarchicznemu podstawom państwowym.

St. Francisko, 10 TAP. Aresztowano zarządzającego sprawami domu handlowego Dalseil Braun za defraudowanie papierów Towarzystwa na sumę 300,000 dolarów, oraz jednego z dyrektorów świetnego T-wa w Kalfornii. Długiego Towarzystwa określała na 9 milionów dolarów, majątek zaś na 4 miliony.

Wolne głosy.

Groźba epidemii.

Szanowny Panie Redaktorze!

Proszę o łaskawe zamieszczenie w swoim dzienniku tych paru słów.

Od kilkunastu dni na ul. Stradomskiej № 6 panuje epidemicznie czarna ospa, która obficie poczyna zbierać żniwo. Już jedno dziecko pięcioletnie umarło—dęgorysą chłopak 15-letni, prócz tychże leży 3 osoby obłożnie chore, krzycząc się o swoje słabości, a nie mając prawie żadnej opieki.

Jestło kwestja poważna i nie wolno lekko jej nam traktować—jeżeli rozważymy, że dom ten zamieszkuje kilkadziesiąt ludzi pracujących przeważnie w fabrykach.

Sądzę, że te parę słów powoła odważne władze, do energicznego wystąpienia i wprowadzenia możliwych izolacyjnych środków dla nieszkodów teje kamienicy a tem samem u mniejszowaniem epidemii.

Łącząc wyraz szacunku..

Pozostaje z poważaniem

Jeden z lokatorów

A. P.

Czy nie zechciałoby się zająć sprawdzeniem stanu rzeczy na miejscu Częst. Wydz. gjenicznej? (Przyp. red.)

Szanowny Panie Redaktorze!

Załączając rb. 43 kop. 42 proszę uprzejmie o łaskawe pomieszczenie w poczynym Twójemu piśmie rezultatu pieniężnego z przedstawienia na „Kropkę mleka“ danego w dniu 5 bież. mies.

Dochodu do 223 k. za sprzedaży biletów i nadatków rb. 225 k. 10, z programów rb. 9 k. 57, z garderoby rb. 1 k. 40, ogółem rb. 234 kop. 7.

Rozchodu było: wydzierżawienie teatru rb. 40, reżyserja rb. 40, sufler rb. 10, orkiestra fabr. „Wulkan“ rb. 10, afisze i programy rb. 11, usługa, oświetlenie podczas prób, role, pozwolenie, podatek rządowy, rekwiizyta, bilety, udekorowanie sceny i t.d. rb. 39 k. 65, ogółem rb. 190 k. 65.

Pozostało za tem na czysto rb. 43 kop. 42. Tak skromny rezultat kasowy należy przypisać niezrozumiałej obojętności, tych z osób, którym, ze swego stanowiska najbardziej powinno było zależeć, na tem, aby przedstawienie przyniosło dochód jaknajwiększy celem powołania do życia pożytecznej instytucji.

Walerja Grabowska

Częstochowa, d. 8 gr. 907 r.

Bilansik z przedstawienia na kropkę mleka charakterystycznie najlepiej, jak niektórzy ludzie pojmują dobro społeczne; z cyfr w tym zawartych widać, że każdy dbał tam o własną kieszeń, aby jaknajwięcej wyciągnąć zysków dla siebie — z krzywdą dla „Kropki mleka“. Jeżeli tak zawsze będziemy pojmywali pracę dla dobra społecznego—nie daleko zajdziemy. Mniej słów górnoptennych, a więcej czynów! (Przyp. red.)

Nagroda Nobla.

Z Sztokholmu donoszą do „Daily Mail“, że nagrodę Nobla za literaturę weźmie w tym roku poeta i romansopisarz Ruddyard Kipling.

Kipling urodził się w r. 1865 w Bombaju. W młodym jeszcze bardzo wieku wydał kilka tomów opowiadań o Indjach.

Od r. 1899 podróżował po Chinach, Japonii, był w Afryce, Ameryce i na wyspach oceanu, poczem wydał w Londynie piękne swoje nowele, romanse i poezje.

Obie jego książki o dżunglach są wspaniałymi obrazami życia zwierząt w lasach indyjskich. W gazetach angielskich drukował opowiadania i poezje, sławiące potęgę zdobywcą Anglii; wywierało to wrażenie, zwłaszcza podczas wojny angielskiej z Boerami.

Kipling pisze też znakomicie utwory dla dzieci.

Jego współpracownictwo jest ogromnie poszukiwane w Anglii i opłacane — pisał mu za nowelę; z tysiąca wierszy tysiąc fantów szterlingów.

Kiedy słynny ten autor zachorował, Ameryka i Anglia drżały o jego życie, a depeza cesarza Wilhelma brzmiała tak: „Proszę Boga, aby uratował pańskie życie dla całego świata anglo-saksońskiego.“

Nagrode Nobla za chemię ma dostać sławny chemik angielski, William Crookes.

Najważniejszą jego pracą jest: „Fizyka molekularna“. Pisał wiele i rzeczy cenne; między innymi: „Metoda analizy chemicznej“ i „Podręcznik technologii“. Pisał o zastosowaniu chemii do farbiarstwa i druków na tkaninach, które były ważne dzieła niemieckie i francuskie. Nagroda Nobla będzie uwiecznieniem słusznym życia, poświęconego nauce i wynalazkom, niesącym korzyść ludzkości.

Tabela nieurzędowa

wygranych w ciągnięciu 5 kl. 189 1. t. klas Królestwa Polskiego.

Dnia 7-go grudnia jako w 1-ym dniu

ciągnięcia wyszły następujące wygrane:

Rub. 20,000 N-r. 18431.

Rub. 4,000 N-r. 19373.

Rub. 2,000 N-r. 4616, 21871.

Po rub. 1,000:

610, 12071, 16675 i 18908.

Po rub. 400:

2184, 6529, 7301, 13128, 14623, 17587,

18580, 18756 i 20925.

Po rub. 200:

2445, 3737, 5497, 9481, 10887, 11542,

13771 i 15730.

Po rub. 100:

37, 425, 2380, 3697, 6736, 7554, 8392,

9567, 14752, 15947, 16681, 17097, 17277, 17361,

18094, 19521 i 23088.

W 2 dniu ciągnięcia wyszły następujące

główne wygrane:

Rub. 2,000 № 8298, 14049, 16984.

Rub. 1,000 № 5489, 5755, 22446.

Po rub. 400 № 2:

876, 6687, 3060, 9420, 10349, 10402, 19805,

20983, 22947.

Po rub. 200 № 2:

3254, 3443, 4972, 7094, 7694, 7792, 8920,

9077, 14501, 19884, 21103.

Po rub. 100 N-r.:

248, 530, 1957, 2154, 3067, 4890, 4982,

5206, 5913, 6587, 6874, 7564, 7970, 8127, 8788,

9312, 9456, 9834, 11089, 11944, 12288, 12953,

14060, 15992, 16203, 16989, 18165, 18920, 20568,

21104, 21601, 22148, 22935.

W ostatniej chwili.

Petersburg 10 TAP. W wielkiej sali zarządu armji i floty, o godz. 12 w południe otwarto posiedzenie najwyższego sądu wojennokarnego, w sprawie poddania Portu-Artura. Przewodzący generał od infanterji Dukmanow, w otoczeniu generałów: B-d-a Gunczarowa, Myłowa, Anikiejewa, baronów: Biderlerja, Osten-Sackena, Szczerbiewicza, Saranczowa, Ruzskiego. Stessla bronia: Syrtanow Weljamilnow; Smirnowa broni Szulc; Poka—Donirowski; Rejsa — Nieszałew-Kaszlin-Samaraki. Wszyscy obwinieni za wyjątkiem Stessla stawili się na sąd w uniformach galowych z insygnjami. Stessel ubrany w czarny tuzurku z dwoma orderami św. Jerzego. Wieka sala do połowy pusta, w publiczności przeważają mundury nadto jest kilka dam. Na miejscach za sędziami siedzą członkowie rady państwa: Birlew, Piatonow, Masłow. Po otwarciu posiedzenia, tymczasowi sędziowie stoczyli prz sięgę. Przywołano świadków z górą 150, przeważają generałowie, a wśród nich członek rady państwa Kurpatrick i główny dowódca czarnomorskiej floty. Nie stawili się z górą 10 świadków.

egzemplarzy. Wdniu 15-ym Grudnia r. b. wydajemy w znacznej powiększonej formie i Kantor drukarni F. D. WILKOSZEWSKIEGO 11-ga Aleja № 38.

Ważne dla Pp. kupców! Góńca

Sz. Szczawiński
w Częstochowie (obok Teatru)
Skład Win
DELIKATESÓW
i towarów kolonialnych
ogz. od 1878 r.

TELEFON № 9.

Na nadchodzące święta poleca:

Wina zagraniczne i krymskie na beczki garnce i butelki. Koniaki wytworne w smaku od cen najniższych. Likjory, Wódki i A-aki zagraniczne i krajowe. Porter Angielski, Piwo Warszawskie, Rygskie, Drozdowskie, i miejsce we Szwedego. Miód staropolski. Delikatesy, Kawior Astrachański, Ryby wędzone, Paszety, Homar, Sardynki, Sery, Masło, Bujjon, Soje i t. p. Kompoli, Konserwy z jarzyn, Konfitury i Soki. Owoce świeże i suche, Mak, Grzyby suszone i marynowane. Ogórki Nieżymskie w baryłkach po kopie i na sztuki. Smietankę słodką sterylizowaną. Towary kolonialne, wyborowe. Herbatę, Kakao, Czekoladę, Cukierniki, Cykatę, Wanilję i t. p.
Bakalie wyborowe świeżo mieszane. Pierniki Warszawskie z 3-oh renomowanych fabryk i Drożdże gwarantowanej dobroci. — **Opakowanie najstaranniejsze. Ceny przystępne.**

fecetrony, obrazki i wszelkie artykuły wchodzące w zakres sztuk szermierczych — otrzymało święty transport malarzów na obrazki i sztandary ochotnicze dla górników i stowarzyszeń przemysłowych. — **Najtaniej bo z pierwszej ręki.**

POLECA
w Częstochowie pod Jasną Górą
obok Redakcji „Dziwnik Częstochowski”
na I-tem piętrze.

Stowarzyszenie PRACUJĄCYCH w zakresie sztuki kościelnej

Sanatogen Bauera

Wszystkim osłabionym, wycieńczonym,

zdemorowanym i pozbawionym energii życiowej przywrócić siły i chęć do życia

SANATOGEN BAUERA

Pochlebny i silnie wyczerpujący 33600 lekarzy i profesorów. Dostępny we wszystkich aptekach i aptekach. Wystrzegajcie się bezwartościowych oszustw. Prawdziwy tylko w opakowaniu oryginalnym.

Receptury gratis i franco wysyła S. Karczewski, Warszawa, Nowo-Senatorska 4.

Sanatogen Bauera

Precz z wszelką blagą.

Kto chce nie oszukany pozostać. Kto chce mieć artystycznie wykonanych 14 sztuk wizytowych fotografii za 2 rb., 14 sztuk gabinetowych fotografii za 5 rb. oprócz tego otrzyma przepiękny podarunek ze swojej fotografii jak Broszkę, Szpilkę do krawatu, para Spinek lub Bre'ok nieduża się do Zakładu Fotograficznego B. Wollenberga, Al. Aleja № 40.

Uwaga. Kolorowanie fotografii darmo, czesanie i fryzowanie p. p. darmo. Firma moja egzystuje od 1870 r. Fotograf B. Wollenberg 1091 3-3

Nowość!



Wielkie toaletowe zegary z samostojącym cyferblatem. Dają tym możliwość z łatwością rozróżnić godzinę nocną z dokładną przyciemną tarczą, grzejną długą rączką kawalera, polki, szarż, krakowiaki, oporniki i p. p. — **Wszystko to jest w jednym zegarze.**

Zygmunt Rozenfeld, Warszawa, ulica Ciepła 30. Cz. Robota solidna i wykwińska! 1275 6-1
Pianino kryżowe, najnowsze konstrukcji, mało używane, sprzedam, ulica Mianio Nr. 9-9. 1287-1



DRUKARNIA

i sklep materiałów piśmiennych

F. D. WILKOSZEWSKIEGO

w CZĘSTOCHOWIE, Aleja II № 38.

Przyjmuje do druku wszelkie obetalunki i wykonywa po cenach możliwie niskich.

Druki ozdobne i kolorowe, księgi buchalteryjne, dzieła, afisze, klepsydry, blankiety, koperty.

Bilety wizytowe.

Na składzie: książki meldunkowe, książki i próby do patentów akcyjnych, plenipotencji kontraktów, kwitarsze i t. p. Sklep zaopatrzony w różne papiery i materiały piśmienne. **Kalendarze na 1908 rok. — Ceny przystępne.**

Skład WIN i Towarów Kolonialnych

J. T. PIETROWCA Aleja II № 30.

Poleca Sz. Publiczności m. Częstochowy i okolic wielkim wyborze wszystkie przedświąteczne towary po cenach bardzo umiarkowanych. A także zagraniczne i miejscowe koniaki wódki, wina węgierskie i ruskie z ustępowym rabatu. 1243-5-2

Czytelnicy „Gońca Częstochowskiego”
za okazaniem niniejszych kuponów z dwóch kolejnych numerów

w Teatrze Nowości (Kinematograf)
otrzymują od zwykłych cen iniejsze **40% ustępstwa**

w Poniedziałki, Wtorki, Środy, Czwartki i Piątki.

Program na bieżący tydzień:

CZĘŚĆ I.
1) Garibaldi w 5 obrazach wódz powstanie Włosk. 2) Obiad żołnierzy (komedie).
CZĘŚĆ II.
3) Beżmianin list. 4) Mały Jules Verne. 5) Żenista burzyna.
Ceny miejsc: Kioski 1 rząd 30 kop. 2-gi 18 k. Galoria 12 kop.

Kupon ten należy wyciąć z numeru, celem okazania go w Teatrze Nowości.

Nie można taniej!
Korzystajcie na gwiazdki! Zegar Anker (nie Cylinder). Tylko za 2 rb. 20 k.



Wysyłamy po otrzymaniu zamówienia bez zadatku wspanialej wrażliwej zegarek, z cennej soli ankerowej, 5 d. dziesięć, 12, 15, 20, 25, 30, 35, 40, 45, 50, 55, 60, 65, 70, 75, 80, 85, 90, 95, 100 k. Długiego zegara podaje się gwarancję na lat 5.
Adresować proszę: Ch. Szmulciewicz, Warszawa G., Nowolipki 14.
Za przesyłkę pocztową dodaje się do jednego czy też do 4-eh zegarków 40 kop. 1286-2-1

Portrety z fotografii
i pocztówek od rb. 2.45. Przyjmuje obstalunki Aleja II № 39 m. 1 A. Olczyk. 1815-2-1
Maszynę do szycia sprzedam tanio. Krakowska ulica dom Kriegera sklep złotniczy. 1908-1-1

W wyborowych gatunkach gąbki
toaletowe, powozowe, dla szkół i dla litografów świeżo nadeszły z Triestu

do Składu Aptecznego
Wacława ORZEŁ
w CZĘSTOCHOWIE,
III Aleja № 48, dom Szpigla. 1062

PRODUKTA Z SOLI NATURALNEJ OBYWANEJ Z WODY

VICHY
Z ROZKAZU RZĄDU FRANCUSZKIEGO

PASTILLES VICHY-ÉTAT 2 lub 3 po każdym jedzeniu ułatwiają trawienie.

COMPRIMÉS VICHY-ÉTAT dla preparowania samemu wody alkalicznej i gazowej

Mam do sprzedania maszynę parową: jedna o sile 260 koni, 2-ga 60 koni, 3-ta 40 koni i 4-ta 35 koni. Lokomobila na kołach na 16 koni. Kocioł parowy „Korwiński”. Kilka motorów natywnych. Adres B. Kromolowski, Ogrodowa Nr. 23. 1178

Mam do sprzedania maszynę parową: jedna o sile 260 koni, 2-ga 60 koni, 3-ta 40 koni i 4-ta 35 koni. Lokomobila na kołach na 16 koni. Kocioł parowy „Korwiński”. Kilka motorów natywnych. Adres B. Kromolowski, Ogrodowa Nr. 23. 1178

Potrzebny od stycznia pokój kawalerski. Oferty z warunkami proszę składać w Redakcji pod lit. „E. M.” 1269-3-1

Sklep z mieszaniem, obszerna przybiera, swyonalina, warsztatem dla wyrobów do wynajęcia od 1 stycznia 1908 r. na Dzikim Groszu dom Nr. 7. 1152-6-1